

Dolcan Ząbki wygrywa na inauguracji trybuny

Nowa trybuna w Ząbkach została ochrzczona wygraną. Dolcan ograł GKS Katowice 2:0 po bramkach Mateusza Piątkowskiego. Podopieczni Roberta Podolińskiego awansowali na 10 miejsce w tabeli.

Tuż przed meczem odbyło się uroczyste otwarcie trybuny, którą budowano ponad 2 lata. - Nie byłoby nas tutaj dziś na otwarciu tego pięknego obiektu i na tych wspaniałych rozgrywkach, gdyby nie praca zespołowa. Mamy znakomitą drużynę nie tylko na murawie, ale również poza nią i to właśnie jest efekt jej pracy. Dzięki wszystkim zaangażowanym, nie tylko w budowę tego obiektu, ale również w krzewienie sportu w naszym mieście. Symbolicznie podziękuję panu prezesowi klubu Dolcan Sławomirowi Dolińskiemu za mecenat nad zespołem, działaczom miejskiego klubu sportowego, który funkcjonuje od 85 lat, władzom starostwa powiatu wołomińskiego, że pozwalały nam sprawnie realizować inwestycje - powiedział Robert Perkowski, burmistrz Ząbek w krótkim wystąpieniu. Ostatnim meczem na starej trybunie głównej był mecz z Górnikiem Zabrze. Miało to miejsce 1 czerwca 2010. Nową trybunę zainaugurował mecz z inną ekipą z Górnego Śląska, GKS-em Katowice. Co ciekawe ostatnia wygrana jeszcze ze starą trybuną, miała miejsce właśnie w meczu z „Gieksą”.

Tuż przed godziną 12.15, na murawę wyszli główni bohaterowie niedzielnego popołudnia. W tym meczu zespół gospodarzy wyprowadził Maciej Tataj. Początek meczu był zdecydowanie dla gości.

Strzelali Parkas i Kowalczyk, ale pewnie interweniował Leszczyński. W 13 minucie znakomitą okazję zmarnował Piątkowski, po centrze Zjawieńskiego w pole karne. Była to pierwsza groźna akcja miejscowych. W 22 minucie do bramki gospodarzy strzelił Kowalczyk, ale sędzia dopatrzył się spalonego. Goście nadal byli bardziej aktywni, brakowało im jednak albo wykończenia albo skuteczności. W samej końcówce pierwszej połowy Dolcan miał okazję na otwarcie wyniku meczu, ale pomylił się Zjawieński. Drugą połowę



Nowa Trybuna Główna w Ząbkach została oficjalnie oddana do użytku w miniony weekend

aktywniej zaczęli grać z Ząbek, jednak groźnych sytuacji pod bramką Sabeli to nie przyniosło. Akcje GKS-u były zatrzymywane daleko od bramki Leszczyńskiego.

W 62 minucie fantastyczny rajd lewym skrzydłem przeprowadził Świerblewski, wrzucił w pole karne, a Piątkowski został dobrze nastrzelony i piłka wpadła do siatki. Wcześniej Sabela uprzedził Tataja, który wychodził sam na sam.

GKS mógł wyrównać, ale nogami fantastycznie obronił Leszczyński. Świerblewski za to do bramki mógł dołożyć asystę, ale po dobrej solowej akcji uderzył wysoko nad poprzeczką. Kilka minut przed końcem super wejście mógł zaliczyć Stańczyk, ale sędziowie znów odgwiżdżali pozycję spaloną. W doliczonym czasie gry,

znów Świerblewski przeprowadził rajd skrzydłem, dograł w pole karne, tam był Piątkowski i było 2:0. Chwilę później sędzia zakończył to spotkanie. Mecz nie był wielkim widowiskiem. Na trybunach poza ekscesami kibiców gości, którzy weszli w bójkę z ochroną, panowała świetna atmosfera. Tym meczem podopieczni Roberta Podolińskiego, zapewnili sobie spokojną zimę. Został do rozegrania jeszcze jeden mecz z Miedzią Legnica.

Jakiegolwiek punkty byłoby miłym zwieńczeniem roku.

W tym miejscu warto podkreślić, że Trybuna Główna nie będzie tylko siedzibą ząbkowskiej drużyny I ligowej, ale również ważnym obiektem kulturalnym. Znajdą się tam bowiem pomieszczenia Miejskiego

Ośrodka Kultury z salą widowiskową o pow. 196 m² i Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji z salami konferencyjnymi. Jako odrębnie funkcjonujący zespół pomieszczeń powstaje siłownia i sala fitness wraz z pomieszczeniami towarzyszącymi i sanitarnymi. Osobno funkcjonującym zespołem jest też gastronomia. Budowę obiektu rozpoczęto w marcu 2010r. Całkowity koszt inwestycji to 19 mln zł, która została sfinansowana z budżetu miasta. Obiekt spełnia wymogi licencyjne stawiane przez Polski Związek Piłki Nożnej dla I ligi piłkarskiej. Mecz zakończył się wynikiem 2:0 dla Dolcanu, co wróży dobrze na przyszłość nowej, sportowej inwestycji.

Przemysław Kur/Joanna Wsocka